

Wyrok z dnia 16 marca 1999 r.

II UKN 512/98

Zawarcie pozornej umowy o pracę, bez zamiaru jej świadczenia, w celu uzyskania prawa do zasiłku wychowawczego, nie wywołuje skutku objętego ukrytym zamiarem stron, gdyż warunkiem uzyskania prawa do tego zasiłku jest udowodnienie sześciomiesięcznego okresu zatrudnienia (§ 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie urlopów i zasiłków wychowawczych, Dz.U. Nr 60, poz. 277 ze zm. w związku z art. 40a ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 143 ze zm.).

Przewodniczący: SSN Andrzej Kijowski, Sędziowie SN: Beata Gudowska (sprawozdawca), Stefania Szymańska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 16 marca 1999 r. sprawy z wniosku Renaty S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G. o zasiłek wychowawczy, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12 maja 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

W dniu 1 maja 1996 r. właściciel Kancelarii Rachunkowej w K. Piotr C. zawarł z Renatą S. umowę o pracę na stanowisku księgowej w pełnym wymiarze czasu, za wynagrodzeniem 1000 zł miesięcznie. Od tego dnia zgłosił pracownicę do ubezpieczenia społecznego i opłacał składkę.

Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w G., na podstawie kontroli przeprowadzonej w maju i czerwcu 1996 r. w firmie Piotra C., stwierdził, że umowa nie jest realizowana, gdyż po jej zawarciu ubezpieczona pracy nie świadczyła, a od dnia 12 czerwca do dnia 5 grudnia 1996 r. była do niej niezdolna z powodu choroby i po-

brała za ten czas zasiłki chorobowe. Następnie urodziła dziecko, po czym zgłosiła wniosek o zasiłek porodowy i wychowawczy. Te okoliczności dały organowi ubezpieczeń społecznych podstawę do twierdzenia, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów, a jej rzeczywistym celem nie było zatrudnienie, lecz uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z chorobą, porodem i macierzyństwem. W związku z tym decyzją z dnia 10 grudnia 1996 r. wyłączył Renatę S. z ubezpieczenia oraz - w konsekwencji - zażądał zwrotu pobranych świadczeń, zaś decyzją z dnia 23 maja 1997 r. odmówił prawa do zasiłku wychowawczego za okres od dnia 5 kwietnia 1997 r. do 4 kwietnia 2000 r.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni wyrokiem z dnia 17 listopada 1997 r. uwzględnił odwołanie od decyzji z dnia 23 maja 1997 r., zmienił ją i przyznał ubezpieczonej prawo do zasiłku wychowawczego. Ustalił bowiem, że w istocie świadczyła pracę na rzecz swego pracodawcy, lecz nie w siedzibie jego firmy, ale we współpracującej z nim firmie Jerzego K. w G., gdzie uczyła się obsługiwać komputer.

Apelację organu ubezpieczeń społecznych uwzględnił Sąd Apelacyjny w Gdańsku i wyrokiem z dnia 12 maja 1998 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji. Oddalając odwołanie stwierdził, że istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miało ustalenie istnienia między stronami stosunku pracy, realizującego się w rzeczywistym wykonywaniu czynności pracowniczych. Po dokonaniu oceny materiału dowodowego zebranego przed Sądem pierwszej instancji oraz zgromadzonego we własnym zakresie ustalił, że objęta sporem umowa była fikcją i nigdy nie doszło do świadczenia na jej podstawie pracy, toteż mimo zgłoszenia do ubezpieczenia wnioskodawczyni nie mogła nabyć prawa do zasiłku wychowawczego.

Wyrok Sądu Apelacyjnego został objęty kasacją Renaty S., opartą na podstawach:

1. naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisów art. 65 KC w związku z art. 300 KP. oraz niewłaściwe zastosowanie art. 83 KC.; skarżąca podniosła, że Sąd drugiej instancji odrzucił jednoznacznie i jasno sformułowany w treści umowy zamiar stron, jak też cel, dla którego została zawarta, a ocenił ją jako pozorną, skupiwszy się na ustalaniu nieadekwatnych do tego przesłanek;

2. naruszenia prawa procesowego, tj. przepisu art. 227 KPC., przez pominięcie mającego istotne znaczenie w sprawie dowodu zgłoszonego przez ubezpieczoną; przytaczając tę podstawę skarżąca zarzuciła niezwrócenie przez Sąd drugiej instancji

uwagi na to, że decyzja z dnia 10 grudnia 1996 r. o wyłączeniu jej z ubezpieczenia społecznego - wobec tego, że dotychczas nie została jej doręczona - nie stała się ostateczna.

Wskazując na te podstawy, skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie ma racji skarżąca, uważając - i opierając na tym kasację - że istota sporu sprowadza się do interpretacji treści oświadczeń woli prowadzących do zawarcia w dniu 1 maja 1996 r. umowy o pracę z punktu widzenia pozorności, dlatego powoływanie się na naruszenie przepisów art. 83 i 65 KC jest chybione. Sąd drugiej instancji nie dokonywał bezpośrednio wykładni oświadczeń woli stron umowy o pracę, a materią stanowiącą przedmiot jego dociekań i ustaleń - wbrew stanowisku skarżącej - nie była ważność zawartej umowy o pracę, ale prawo wnioskodawczyni do zasiłku wychowawczego, uzależnione od tego, czy przez co najmniej 6 miesięcy przed zgłoszeniem wniosku pozostawała w zatrudnieniu (art. 40a ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa - jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 143 ze zm. oraz § 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie urlopów i zasiłków wychowawczych - Dz.U. Nr 60, poz. 277 ze zm.). Trafnie przy tym Sąd ten wskazał, że dla zrealizowania stanu faktycznego o znamionach zatrudnienia konieczne były dalsze, poza zawarciem umowy o pracę, elementy i że wyjaśnienia wymagało, czy pomiędzy stronami tej umowy nastąpiło faktyczne nawiązanie stosunku pracy.

Zatrudnienie, o jakim mowa wyżej, stanowi kategorię, którą przepisy prawa ubezpieczeń społecznych posługują się częściej niż Kodeks pracy. W art. 5 pkt 2 ustawy z dnia z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) zawarta została nawet definicja nakazująca rozumieć je jako "wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy", natomiast art. 1 ust. 4 w związku z art. 33 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.) obowiązek pracodawcy polegający na zgłoszeniu do ubezpieczenia społecznego sprowadza do "zatrudnionych" pracowników. O tym, czy rzeczywiście doszło do

zatrudnienia - co oznacza zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, a pracodawcy do świadczenia wynagrodzenia (art. 22 KP) - nie decyduje domniemanie faktyczne z art. 26 KP. Choć według art. 11 KP dla nawiązania stosunku pracy niezbędnymi, a według art. 26 KP wystarczającymi, są zgodne oświadczenia woli pracodawcy i pracownika, to nie jest możliwe w wyniku tej tylko czynności prawnej nabycie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Domniemanie powstania stosunku pracy, niezależnie od tego, czy pracownik do pracy przystąpi obala stwierdzenie, że pomimo zawarcia umowy nie nastąpiło zatrudnienie pracownika i że zgłoszenie do ubezpieczenia ma z tej przyczyny charakter fikcyjny.

Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 17 grudnia 1996 r. (II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275) oraz z dnia 17 marca 1998 r. (II UKN 568/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 187) stwierdził, że osoba, która zawarła fikcyjną umowę o pracę nie podlega ubezpieczeniu społecznemu i nie nabywa prawa do świadczeń wpływających z tego ubezpieczenia. Jeżeli jednak stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia, wady oświadczeń woli dotyczące umowy o pracę - nawet powodujące jej nieważność - nie skutkują w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Dlatego też osiągnięcie ukrytego pod pozornie zawartą umową o pracę celu objęcia ubezpieczeniem bez zamiaru jej świadczenia, nie jest możliwe, albowiem o włączeniu do ubezpieczenia nie decyduje zawarcie umowy, lecz przynależność do określonej w ustawie grupy "pracowników zatrudnionych", niezależnie zresztą od ich indywidualnej woli. Wynika stąd, że również przystąpienie do ubezpieczenia i opłacanie składki przez podmiot nie noszący cech "zatrudnionego pracownika" nie stanowi przesłanki objęcia - z mocy ustawy - ubezpieczeniem społecznym i stania się jego podmiotem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1990 r., II UR 9/90, OSP 1991 z. 7-8, poz. 172). W konsekwencji zawarcie pozornej umowy o pracę, bez zamiaru jej świadczenia, a tylko dla uzyskania prawa do zasiłku wychowawczego, nie wywołuje skutku objętego rzeczywistym zamiarem stron, skoro warunkiem tego prawa jest udowodnienie sześciomiesięcznego zatrudnienia.

Ocena zarzutu naruszenia wskazanego w kasacji przepisu art. 227 KPC prowadzi do jego oddalenia. Zarzut ten dotyczy bowiem dowodu z nieobjętej odwołaniem, a w konsekwencji orzeczeniami sądowymi, decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 grudnia 1996 r. o wyłączeniu skarżącej z ubezpieczenia, co nie ma dla rozpoznania kasacji znaczenia, skoro Sąd drugiej instancji oceniał tylko

prawo wnioskodawczyni do spornego zasiłku wychowawczego. Dokonał w tym względzie pełnych własnych ustaleń, które skoncentrował na istotnym w takim sporze fakcie wykonywania zatrudnienia. Stwierdził brak przekonujących dowodów dla jego potwierdzenia, a wręcz niemożliwość zatrudnienia wnioskodawczyni - posiadającej kwalifikacje krawcowej, poprzednio zatrudnionej w charakterze gońca - na stanowisku księgowej, i z tych ustaleń wysnuł wniosek, że mimo zawarcia umowy o pracę nie doszło do zatrudnienia warunkującego prawo do zasiłku wychowawczego. Wniosek ten jest prawidłowy, toteż kwestionującą go kasację należało oddalić jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw (art.393¹² KPC).

=====